

# Wójcik, Zbigniew J.

---

## O naukach przyrodniczych w dawnych polskich encyklopediach rolniczych

---

Analecta 13/1-2(25-26), 7-23

---

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Zbigniew J. Wójcik*  
Muzeum Ziemi PAN  
Warszawa

## **O NAUKACH PRZYRODNICZYCH W DAWNYCH POLSKICH ENCYKLOPEDIACH ROLNICZYCH**

### **1.**

W latach 1873–1902 w Warszawie ukazały się trzy duże encyklopedie rolnicze. Dwie z nich stanowią do dziś nieocenione źródło wiedzy o poziomie nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych w końcu XIX i na początku XX w. w Polsce. Mimo to nie doczekały się one nawet analizy zawartości<sup>1</sup>. Treść haseł z zakresu nauk przyrodniczych wszystkich tych encyklopedii, jakkolwiek również dostrzegana przez bibliografów<sup>2</sup>, nie została dotychczas choćby wstępnie omówiona.

Nawet pobieżna analiza haseł z zakresu nauk przyrodniczych pozwala zorientować się, że w XIX i na początku XX w. doceniano ogromną rolę nauk podstawowych w rozwoju rolnictwa, poszukiwano najwłaściwszego modelu encyklopedii (podręczniki dla samouków, informatory), wyzyskiwano najnowsze osiągnięcia wiedzy przyrodniczej, humanistycznej i technicznej dla podniesienia wydajności produkcji rolniczej.

Dawne polskie encyklopedie rolnicze zasługują na monograficzne opracowanie przez specjalistów z różnych dziedzin nauki i techniki. Jest nadzieja, że Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu podejmie ten ambitny zamiar. Zanim do tego, dojdzie przedstawiam nieco refleksji o treści wybranych haseł z poszczególnych encyklopedii. Rzecz zrozumiała, że w monografii, o której mowa, refleksje te zostaną zastąpione szczegółowymi analizami opracowań zwłaszcza z zakresu geologii i mineralogii, botaniki i zoologii oraz nauk pokrewnych.

## 2.

Kilka najbardziej podstawowych danych o poszczególnych encyklopediach w układzie chronologicznym ukazywania się:

1. „*Encyklopedia rolnictwa i wiadomości związek z nim mających*<sup>3</sup>. Wydana pod Redakcją J. T. Lubomirskiego, Ed. Stawińskiego, St. Przytańskiego przy współudziale L. Krasieńskiego, L. Kronenberga, J. Zamoyskiego. Tom I. A–C. Warszawa. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa. 1873”, s. 2 nlb, XX, 769, 3 nlb.

Tom II. *D–G(osp.)* [...], 1874, s. 2 nlb, 1219, 5 nlb.

Tom III. *G(ost.)–K.* [...], 1876 s. 4 nlb, 740, 4 nlb.

Tom IV. *L–O.* [...] 1877 s. 4 nlb, 877, 3 nlb.

Tom V. *P–Ż.* [...] 1879 s. 2 nlb, 913, 4 nlb, XCVII, 3 nlb.

Z tego zestawienia wynika, że tekst podstawowy poszczególnych tomów (w formacie 4<sup>o</sup>) wahał się w granicach od 740 do 1219 stron. Ponadto w pierwszym tomie zamieszczono wstęp, a w ostatnim – indeksy (razem 117 stron). Łącznie wszystkie tomy miały 4671 stron (w tym kilka niezadrukowanych w ogóle lub częściowo), z czego na hasła wypadało 4518 stron.

Liczba haseł w poszczególnych tomach była następująca: I – 74, II – 70, III – 59, IV – 28, V – 47. Stanowi to łącznie 278 obszernych opracowań, z których część ma charakter odrębnych monografii naukowych, a inne nawet podręczników akademickich.

2. „*Encyklopedia rolnicza i rolniczo-przemysłowa* pod redakcją A. Strzeleckiego i H. Kołubaję. Tom I. (*Lit. A–J*). Wydawnictwo „Rolnika i Hodowcy”. Warszawa. Drukiem Władysława Szulca i S-ki ulica Senatorska No 10. 1888”, s. 4 nlb, 785, 3 nlb.

Tom II. (*Lit. K–O*). [...], 1889 s. 4 nlb, 788.

Tom III. (*Lit. O–Ż*) [...], 1890 s. 2 nlb, III, 3 nlb, 734, 2 nlb.

Z zestawienia tego wynika, że tekst podstawowy tej encyklopedii (format mniejszy niemal o połowę w stosunku do *Encyklopedii rolnictwa*) liczył 2307 stron, a całość 2328. Liczba haseł wynosiła kilka tysięcy (dane szacunkowe). Wskazuje to bez wątpienia na inny, w porównaniu z poprzednią, informacyjny charakter wydawnictwa.

3. „*Encyklopedia rolnicza* wydawana staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Skład Komitetu Redakcyjnego: Dr J. Alexandrowicz b. Prof. Uniw., L. Górski, Dr K. Jurkiewicz b. Prof. Uniw., Dr K. Kaczowski, A. Kłobukowski, Dr T. Kowalski b. Prof. Inst. agr., L. Hr. Krasieński, J. Krasuski b. Doc. Inst. agr., L. Kronenberg, J. T. Ks. Lubomirski, T. Łuniewski, H. Natanson, St. Okęcki, G. Plewako, St. Rewieński Kand Uniw. i A. Trylski. Tom I. *Absorpcja.–Chirurgia*. Warszawa. Druk K. Kowalewskiego, Królewska Nr 29. 1890<sup>24</sup>, s. 2 nlb, VIII, 867, 1 nlb, II, 2 nlb.

Tom II. *Cleb.–Espanceta*. [...], 1891, s. 4 nlb, 918, II.

Tom III. *Fabr. naw. sztucz. – Handel inw. żyw*. [...], 1894, s. 2 nlb, 778, 4 nlb.  
„Skład Komitetu Redakcyjnego: Wł. Andrychiewicz, St. Chaniewski, Prof. Fr. Czarnomski, Maks. Dobrski, Prof. St. Dawid, Dr Emil Godlewski, Ludwik Górski (senior), Ludwik Górski (junior), Dr Fr. Górski, Dr T. Jackowski, A. Janasz, Ed. Jankowski, Dr St. Jentys, Józef Jeziorański, Dr K. Jurkiewicz, Dr K. Kaczowski, A. Kłobukowski, Wł. H. Korzybski, Dr T. Kowalski, L. Hr. Krasiński, L. Kronenberg, J. T. Ks. Lubomirski, Wł. Leszczyński, Tym. Łuniewski, J. Natanson, H. Natanson, Dr M. Natanson, St. Okęcki, Prof. A. Okolski, G. Plewako, St. Rewieński, B. Rugiewicz, Dr A. Sempołowski, A. Suligowski, A. Ślósarski, Al. Trylski, Br. Werner, St. Wroński. Skład Delegacji Wydawniczej: Chaniewski Stanisław, Dobrski Maksymilian, Dr Górski Franciszek, Górski Ludwik (junior), Janasz Aleksander, Jeziorski Józef, Dr Kowalski Tadeusz, Dr Natanson Michał, Rugiewicz Bolesław, Trylski Aleksander, Wroński Stanisław”.

Jako miejsce tłoczenia podano: Drukarnia Artystyczna Saturnina Sikorskiego, Nowy Świat 47.

Tom IV. *Handel spirytusem – Karczowanie*. [...], 1895, s. 4 nlb, 762, 4 nlb.

Na okładce ponadto podano: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolfa, Krakowskie Przedmieście 15.

Tom V. *Kadry – Ludność rolnicza*. [...], 1895, s. 4 nlb, 798, 4 nlb.

Do Komitetu Redakcyjnego przybył Z. Zieliński. Z tego zespołu ubył: L. Hr. Krasiński. W składzie Delegacji Wykonawczej dodano: Zieliński Zdzisław.

Tom VI. *Łąki – Mleko*. [...], 1896, s. 4 nlb, 834, 4 nlb.

Tom VII. *Młocarnia. – Nawozy*. [...], 1898, s. 4 nlb. 761, 3 nlb.

W składzie Komitetu Redakcyjnego nastąpiły zmiany: przybyli Dr W. Klecki i A. Nowicki, a ubyli: K. Kaczanowski i G. Plewako. Natomiast w Delegacji Wykonawczej wprowadzono: Stanisława Chełchowskiego, Aleksandra Nowieckiego, Antoniego Sempołowskiego. Z tejsze delegacji ubył Bolesław Rugiewicz. Jako miejsce tłoczenia podano: Druk „Gazety Rolniczej”<sup>5</sup>, Niecała № 12. Składu głównego nie zmieniono.

Tom VIII. *Nawożenie i podlewanie drzew owocowych. – Piwowarstwo i słodownictwo*. [...], 1899, s. 4 nlb, 713, 3 nlb, XVIII, VI tablic kolorowych.

Tom IX. *Plenipotencja – Serowarstwo* [...], 1900, s. 4 nlb, 848, 2 nlb.

Podano nowy adres drukarni – ul. Złota No 24.

Tom X. *Siano. – Welnictwo*. [...], 1901, s. 4 nlb, 731, 1 nlb.

Tom XI. *Węgiel. – Żywokost szerszki*. [...], 1902 s. 6 nlb, 392, XCVII, 1 nlb.

W sumie cała encyklopedia miała 8402 strony tekstu podstawowego oraz 198 dodatków (wstęp, indeksy, 6 tablic kolorowych itp.). Dokonano bardzo istotnych zmian w składzie i zespołach redakcyjnych po pierwszych dwóch tomach. Trzy razy zmieniano drukarnię. Natomiast nie zmieniono zasadniczej

koncepcji hasła: było to, podobnie jak w *Encyklopedii rolnictwa* dłuższe i bardziej gruntowne omówienie kwestii poznawczej lub technicznej (zwykle sprawy te łączono niekiedy zapraszając do napisania dwóch odrębnych tekstów przez różnych autorów).

W encyklopedii Muzeum Przemysłu i Rolnictwa zamieszczono następującą liczbę haseł w poszczególnych tomach: I – 85, II – 68, III – 69, IV – 56, V – 81, VI – 37, VII – 24, VIII – 49, IX – 50, X – 66, XI – 29. Stanowiło to łącznie 614 obszernych opracowań. Powyższe wskazuje, że redakcja w praktyce utrzymała koncepcję edycji pierwszej.

Ukazanie się pierwszego tomu najstarszej z tych encyklopedii i ostatniego zeszytu trzeciej dzieli 29 lat. Wydawane były one jednocześnie z innymi seriami informacyjnymi tego typu (np. zwłaszcza *Encyklopedia S. Orgelbranda*, *Encyklopedia Macierzy Polskiej*<sup>6</sup>), które również zamieszczały sporo krótkich danych ze wszystkich dziedzin przyrodznawstwa i nauk rolniczo-leśnych oraz weterynaryjnych.

### 3.

Dla pełniejszej charakterystyki problematyki przyrodniczej w trzech opisywanych encyklopediach niezbędna jest analiza haseł botanicznych, zoologicznych i geologiczno-mineralogicznych oraz odnoszących się do historii tych dyscyplin. Ostatnie z tych zagadnień pozwala m. in. zrozumieć niektóre intencje zespołów redakcyjnych, a także pewne cechy w zakresie upowszechniania wiedzy na ziemiach polskich w ostatnim ćwierćwieczu XIX i na początku XX stulecia.

„Wstęp” najstarszej encyklopedii precyzyjnie orientuje czytelnika w zamierzeniach zespołu redakcyjnego. Dzieło to ma służyć pomocą tym wszystkim, którzy pragną uzyskać większe dochody ze swego gospodarstwa<sup>7</sup>. Przedstawienie właściwego obrazu co do wielkości produkcji rolnej możliwe jest przez porównanie z osiągnięciami krajów bardziej rozwiniętych gospodarczo, albo przez retrospektywne spojrzenie na wyniki uzyskane w tym zakresie we własnym kraju. Redaktorzy encyklopedii – nie zaniebując szerszego spojrzenia na rolnictwo światowe – eksponowali także drugi z tych wariantów. Już pierwszy fragment tekstu tej części opracowania szczegółowo informuje o danych statystycznych z zakresu rolnictwa w Polsce na podstawie rozprawy *Mémoire de l'agriculture en général de la l'agriculture de Pologne en particulier, par Msr. de Rieule général-major au service du Roi et de la Republique*, wydanej w 1764 r. w Berlinie. Wywody S. de Rieula (przyrodnicze i ekonomiczne) służyły do wykazania, że Polska była w XVIII w. zapóźniona w stosunku do krajów bardziej rozwiniętych. W różnych latach w XIX w. wiele zrobiono dla zwiększenia produkcji. Rzecz zrozumiała, że nie pisano o tragedii ekonomicznej kraju po powstaniu styczniowym. Mimo to tekst wprowadzający w sposób jednoznaczny

wskazywał, że przez właściwe opanowanie podstaw przyrodoznawstwa oraz fachowej wiedzy rolniczej istnieją szanse na pokonanie trudności gospodarczych kraju oraz znaczne zwiększenie wydajności gospodarstw.

Charakterystyczne, że autorzy „Wstępu” uznali za jednakowo ważne poznanie nowych odkryć, ale także dawnych osiągnięć zwłaszcza krajów przodujących w rolnictwie. Podkreślono z naciskiem, iż do uzyskania większej wydajności potrzebna jest dość szeroka wiedza ogólna, a w tym także znajomość wzorców wybitnych rolników, pisarzy rolniczych itp.

Zwróciłem uwagę na ten aspekt zapatrywań zespołu wydającego encyklopedię, gdyż nurt historyczny dziejów przyrodoznawstwa i rolnictwa różni encyklopedię pierwszą od pozostałych.

W tomie I *Encyklopedii rolnictwa* zamieszczono m. in. następujące artykuły przyrodnicze pośrednio wiążące się z rolnictwem: opracowania o botanice (s. 160–168) i budowie roślin (s. 273–300) napisał Feliks Berdau, hasła zoologiczne reprezentują np. szkice o bocianie (s. 154–155) napisane przez Kazimierza Koszuckiego i czerwcu (s. 763–765) oraz borsuku (s. 155–157) pióra Antoniego Wałeckiego, fizykę reprezentuje rozprawka o cieple (s. 623–629) Józefa Rivoli. Ciekawostką przyrodniczą jest hasło „Bursztyn” (s. 310–316) opracowane przez Antoniego Zagrzejeskiego (Kurpia). Wreszcie wśród licznych opracowań historycznych na wymienienie zasługuje Cypriana Walewskiego *Bibliografia rolniczo-technologiczna polska po r. 1800* (s. 124–135) i Stanisława Rewieńskiego biogram Karola Brzostowskiego (s. 184–189).

W kolejnym tomie (II) pierwszej encyklopedii Feliks Wermiński pisał o deszczu (s. 2–9), Kajetan Kraszewski – o elektryczności atmosferycznej (s. 260–266), Napoleon Milicer – fenolu (s. 305–306) i fosforze (s. 347–349), Emil Kona-szewski i Józef Przyborowski – garncarstwie (s. 425–437), Feliks Berdau – drzewach i krzewach krajowych leśnych (s. 113–229) i geografii roślin (s. 438–457), Jan Trejdosiewicz – geologii (s. 457–546), Wincenty Kosiński – badaniach i mapach geologicznych Królestwa Polskiego (s. 546–552), Tadeusz Eydziatowicz – gipsie (s. 552–555), Teofil Cichocki – glinie i aluminium (s. 555–556), Konstanty Malewski – glinie (s. 556–567), Teofil Cichocki – glince (s. 565–567), Hipolit Świącicki – o górach południowo-zachodniej części Królestwa Polskiego (s. 627–637). Ponadto wśród haseł historycznych zwracam uwagę na obszerną charakterystykę osiągnięć w pszczelarstwie Jana Dzierżona pióra Kazimierza Krasickiego (s. 245–249).

W trzecim tomie, który jest szczególnie nasycony informacjami z zakresu historii przyrodoznawstwa i rolnictwa, są m. in. opracowani: Kazimierza Władysława Wójcickiego o Jakubie Kazimierzu Hauerze (s. 215–217), Stanisława Rewieńskiego – hydrografii (s. 290–311), Stanisławie Bonifacym Jundzille (s. 449–452)

i Janie Krzysztofie Kluku (s. 596–597), Cypriana Walewskiego – Annie z Sapiarów Jabłonowskiej (s. 399–400), Aleksandra Matuszewskiego – kamieniach polnych (s. 484–494) i kamiennym oleju (s. 494–499), Kajetana Kraszewskiego – gradzie (s. 2–7), Józefa Rivoli – klimacie (s. 575–596), W. Kosińskiego – kopalniach (s. 686–690), Antoniego Ślósarskiego – biologicznie o jaju (s. 400–410).

Tom IV *Encyklopedii rolnictwa* zawiera przede wszystkim obszerne studium Aleksandra Karpieńskiego o owadach szkodliwych (s. 746–853). Wśród opracowań botanicznych (informacje podstawowe i praktyczne) na wymienienie zasługuje Rewieńskiego opis lnu (s. 18–24) i owsa (s. 874–877). Podobny wydzźwięk ma zoologiczne hasło „Owca” (s. 853–874) Stanisława Aleksandrowicza i geologiczne „Margiel” (238–261) Augusta Ostrowskiego. Natomiast historię reprezentuje m. in. szkic Rewieńskiego o Michale Oczapowskim (s. 526–528).

Ostatni z tomów analizowanej encyklopedii zawiera przede wszystkim szereg ważnych monografii zoologicznych. Tak np. Władysław Taczanowski opracował hasło „Ptaki” (s. 206–236), a Antoni Strzelecki – „Ryby” (s. 317–406). Fizykę reprezentuje pióra Teofila Ciechockiego hasło „Tlen” (s. 549–551), a geologię i gleboznawstwo szereg szkiców: o piasku (s. 7–14) i wapieniu (s. 674–677) pisał Konstanty Malewski, a A. Matuszewski – soli kamiennej (s. 423–440), August Orzechowski – torfie (s. 567–612), Bronisław Znatowicz – węgłu (s. 677–681). Ponadto w tomie umieszczono monografię Justyna Wojewódzkiego poświęconą Stanisławowi Staszicowi (s. 494–521) oraz obszerną erratę.

Strony podane przy poszczególnych hasłach wskazują, że zespół redakcyjny dbał o pewien umiar w przedstawianiu informacji historycznych. Wyjątkiem jest jedynie biografia Staszica, stanowiąca w istocie obszerne studium nie tylko przyrodnika, ale przede wszystkim działacza gospodarczego (w odblasku uzupełnił ją dodatkami). Natomiast poświęcono więcej miejsca tym problemom, których poznanie miało istotne znaczenie dla właściwej gospodarki rolnej. Myślę przede wszystkim o obszernym hasle poświęconym geologii. Nie trzeba dodawać, że jest to podręcznik akademicki i w tej formie (oczywiście w języku rosyjskim) był prezentowany przez Trejdosiewicza na wykładach na Uniwersytecie Warszawskim.

W przeciwieństwie do geologii, którą w zasadzie należało podać w sposób zwarty, botanika nie potrzebowała jednolitego opracowania. Istniało bowiem na rynku księgarskim wiele książek upowszechniających wiedzę z tego zakresu. Może dlatego hasła na ten temat zostały rozbite na kilkanaście mniejszych (botanika, geografia roślin, budowa roślin itp.). Przy czym w dużym stopniu wyzyskano dane historyczne. Berdau musiał znać dobrze historię tej dyscypliny, skoro nie tylko nakreślił osiągnięcia tak wybitnych przyrodników jak: Linneusz, Lamarck, Darwin, ale także pisał wnikliwie o historii tej dyscypliny w Polsce (m. in. dane o harbarzach, osiągnięciach J. E. Giliberta, S. B. Jundziła). Jakże

rzeczowy jest fragment jego tekstu omawiający osiągnięcia K. Kluka: „[...] najważniejszymi dla naszego kraju są dzieła księdza Krzysztofa Kluka (*Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie krajowych, albo które w kraju użyteczne być mogą, utrzymanie, rozmnażanie i zażycie*. Warszawa, t. I–III, 1777–1780; *Botanika dla szkół narodowych*. Warszawa, 1785; *Dykcjonarz roślinny* etc. Warszawa, 1786 do 1788), skromnego proboszcza w miasteczku Ciechanowcu na Podlasiu. On to można powiedzieć pierwszy wyrobił dokładnie słownictwo botaniczne polskie, pisząc książki dla szkół; stosując zaś ogół swych dzieł do rolnictwa, leśnictwa, ogrodnictwa i zażycia codziennego, wywarł nie mały wpływ na gospodarstwo krajowe [...]”<sup>8</sup>.

Rzecz zrozumiała, że w specjalnym haśle poświęconym Klukowi szerzej nakreślono jego osiągnięcia przyrodnicze. Zwrócę w związku z tym uwagę tylko na fragment tekstu Rewieńskiego: “[...] pierwsze dzieła ks. Kluka noszą na sobie charakter przeważnie praktyczny, ostatnie [*Dykcjonarz roślinny*] ma cechy prawdziwie naukowego dzieła i jako takie zaszczytne w krajowej botanicznej literaturze zajmuje miejsce. Dzieło to zjednało mu zaproszenie na towarzysza czyli członka Akademii wileńskiej, a i dotąd posiada niezaprzeczną wartość z powodu bogatej terminologii polskiej”<sup>9</sup>.

Historykom przyrodoznawstwa tekst ten nie był znany. Niewątpliwie naprowadziłby ich na ślad roku i okoliczności przyznania przyrodnikowi z Podlasia tytułu naukowego uczelni wileńskiej<sup>10</sup>. Zresztą nie znali tego tekstu także późniejsi biografowie i ustalając dzień przyjęcia Kluka do Towarzystwa Naukowego przy Szkole Głównej w Wilnie dokonali tego na podstawie pamiętników współczesnych<sup>11</sup>.

Odnośnie innych haseł przyrodniczych warto tylko nadmienić, że zwykle zostały one bardzo ściśle osadzone w realiach. Tam gdzie pisano o elektryczności atmosferycznej wskazywano nie tylko na jej cechy, ale także na sposoby zapobiegania pożarom podczas wyładowań. Podobnie – pod względem koncepcyjnym – zaplanowane zostały hasła zoologiczne (np. grupy zwierząt hodowlanych, pasożyty, szkodniki), botaniczne (np. aklimatyzacja roślin itp.), chemiczne itp.

Warto zwrócić uwagę także i na to, że treść haseł odzwierciedlała na ogół najnowszy stan wiedzy przyrodniczej. Widoczne jest to szczególnie w Aleksandra Matuszewskiego opisie kamieni polnych. Wiadomo, że stanowiły one, zwłaszcza na ziemiach polskich, bardzo istotny problem: skutecznie utrudniały prace w polu. Wyorywanie tych kamieni zrodziło nawet legendę o rośnięciu kamieni w glebie. W tym świetle uderza zatem rzeczowość ujęcia zagadnienia. Autor (Matuszewski) wskazał, że sprawą zajmowali się tak wybitni uczeni, jak K. Darwin, K. Lyell i R. Murchison. Sądzieli oni, że głązy te zostały przyniesione do Europy Środkowej ze Skandynawii w krach lodowych. Jednakże analizy rys skał podłoża wskazują, że głązy narzutowe były wleczone przez masy lądolodu



(autor podał mapkę ważniejszych kierunków przesuwania się lodu). W tym świetle jest to zatem już typowy pogląd o glacialnym zlodowaceniu północnej i środkowej Europy. Rzecz ciekawa, że teoria ta została przyjęta we wrześniu 1875 r. na zjeździe geologicznym w Berlinie. W roku następnym ukazał się tom *Encyklopedii rolnictwa*, który zawierał już na ten temat informacje. Zeszyt, w którym zamieszczono to hasło wydano kilka miesięcy po zjeździe berlińskim.

Najnowsze zdobycze przyrodoznawstwa wprowadzone zostały do wszystkich haseł. Niezależnie od tego czy dotyczą one spraw pochodzenia kamieni polnych, torfów, soli kamiennej, ropy naftowej, węgla czy sposobów użytkowania w rolnictwie gipsu, marglu i innych skał. W mniejszym stopniu jest to widoczne jednak w botanice i zoologii, gdzie eksponowano jednak użytkową stronę zagadnienia.

*Encyklopedia rolnictwa* z lat 1873–1879, mimo swego specyficznego charakteru, została szybko sprzedana. Stała się nawet dziełem poszukiwanym. Dlatego czyniono starania o drugi nakład. W jednym ze szkiców historii Muzeum Przemysłu i Rolnictwa znajdujemy następującą wzmiankę na ten temat: „W roku 1888 Komitet Muzeum, nabywszy prawo własności wyczerpanego wówczas wydawnictwa »Encyklopedii rolniczej i nauk z nią związek mających« dokonał drugiego nakładu jego wydania pod tytułem »Encyklopedii rolniczej« w gruntownym opracowaniu”<sup>12</sup>. Wtedy już – tzn. 10 lat po ukazaniu się ostatniego tomu pierwszej edycji – encyklopedii nie było na rynku księgarskim.

Zapotrzebowanie na kompedium rolnicze o typie encyklopedycznym w latach osiemdziesiątych XIX w. było tak duże, że redakcja „Rolnika i Hodowcy” podjęła się na własną rękę wydania encyklopedii. Dzieła tego w małym gronie współpracowników podjęli się A. Strzelecki<sup>13</sup> i H. Kotłubaj. Dodali w tytule słowa „rolnicza i rolniczo-przemysłowa” co wskazywało, że jest to dzieło różne od pierwszego zakresem publikowanych informacji. Tak było istotnie. Zdecydowano się przyjąć typowy wzór niemieckiej encyklopedii specjalistycznej i przedstawić w kilku tysiącach krótkich haseł maksimum wiedzy z zakresu rolnictwa i przetwórstwa rolnego. Ograniczono przy tym hasła o charakterze historycznym, choć np. zamieszczono wzmiankę o Janie Krzysztofie Kluku (t. 2, s. 103)<sup>14</sup>.

Informacje z zakresu nauk przyrodniczych podano w najkrótszy sposób nie tracąc przy tym jednak ścisłości. Pod wieloma względami wzbogacono nawet – w porównaniu z encyklopedią poprzednią – zasób podawanych informacji. W encyklopedii tej pojawiły się np. hasła: geobotanika (t. 1, s. 478) obok geografii roślin (t. 1, 481–484), a także geografia zoologiczna (t. 1, s. 484–485). Informacje o geologii nawiązywały pośrednio do encyklopedii pierwszej. Były to wszakże bardzo zwarte dane o charakterze podstawowym, a ponadto podano je w dwóch hasłach: geologia (t. 1, s. 485–486) i geognozja (t. 1, s. 478–481). Podział ten wskazuje, że autorzy encyklopedii korzystali przeważnie z wyjściowej literatury niemieckiej.

Zresztą A. Strzelecki i H. Kotłubaj zamieszczali także wiele ciekawostek przyrodniczych. Świadczy o tym np. hasło „Jaspis” (t. 1, s. 748). Obok tego było jednak wiele niezbędnych dla rolnika danych o kamieniach polnych (t. 2, s. 17–18), soli (t. 3, s. 341–342), gatunkach roślin i zwierząt itp.

Bez wątpienia *Encyklopedia rolnicza i rolniczo-przemysłowa* zaspokajała w dużym stopniu potrzeby ciekawych wiedzy rolników o podstawowym wykształceniu. Było to, jak wspominałem uprzednio, dzieło o typie informatora. Sądząc z rzadkości w bibliotekach publicznych spodziewać się należy, że zostało ono wręcz zacytane.

Ostatni tom wydawnictwa Strzeleckiego i Kotłubaja ukazał się w 1890 r. W tym czasie zakończono już wydawanie zeszytów tomu pierwszego edycji encyklopedycznej warszawskiego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Sądząc z licznych reklamówek i zachęt do prenumeraty Muzeum miało początkowo trudności ze zbytym *Encyklopedii rolniczej*. Wreszcie faktyczny kierownik tego wydawnictwa – Aleksander Trylski – przejął kontynuację dzieła na własne ryzyko<sup>15</sup>.

W „Słowie wstępnym” ostatniej z analizowanych encyklopedii napisano, że nowa encyklopedia nawiązuje do *Encyklopedii rolnictwa* z lat 1873–1879. Jednocześnie zawężono temat do spraw ściśle związanych z rolnictwem. Na początku w praktyce wyglądało to jednak odmiennie. Dlatego po wydaniu dwóch pierwszych tomów dokonano dość gruntownej zmiany składu redakcyjnego. Później zmiany te były mniejsze, ale i tak dzieło to ulegało znacznej ewolucji. Niewątpliwie oznaczała ona znaczne odejście od problematyki przyrodniczej o charakterze ściśle poznawczym. Ponadto – w porównaniu z encyklopedią pierwszą – w ogóle pominięto szersze informacje z zakresu historii nauki i techniki.

W trosce o staranne opracowanie poszczególnych haseł zaproszono do współpracy najwybitniejszych znawców przedmiotu, głównie zamieszkałych w Warszawie. Wśród nich znaleźli się byli profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego: Jerzy Aleksandrowicz (botanik) i Karol Jurkiewicz (geolog). Stopniowo jednak pozyskiwano specjalistów i innych zaborów, a m. in. profesorów uczelni lwowskich: Juliana Niedźwiedzkiego (petrograf) i Józefa Siemiradzkiego (geologia i paleontologia).

W tomie I encyklopedii Muzeum Przemysłu i Rolnictwa botanikę (s. 472–477) napisał Aleksandrowicz ograniczając się do podziału tej dyscypliny, krótkiej historii oraz informacji o najważniejszej literaturze. Bez wątpienia nowe hasło (w porównaniu z pierwszą encyklopedią) utraciło na wszechstronności i bogactwie informacji. Wśród haseł geologicznych, pisanych przez K. Jurkiewicza, zwraca uwagę opis alluwium (s. 79–80), bursztynu (s. 655–659), a także szereg innych jak np. albit, bazalt, augit. Zamieszczono także informacje o przyczynach burz pióra Józefa Rivoli (s. 659–670), a także – jedyny zresztą opis o charakterze historycznym – bibliografię rolniczo-technologiczną po 1800 i przed 1800 r.

(s. 328–450) (w pierwszej encyklopedii eksponowano głównie bibliografię z XIX w.). Są także hasła z zakresu chemii (np. azot) oraz opisy różnych gatunków roślin i zwierząt.

W tomie II zamieszczono stosunkowo duży zestaw objaśnień geologicznych terminów bardzo wyspecjalizowanych, jak np. „Dewon. Dewońska formacja” (s. 668–672), „Drugorzędowe formacje” (s. 743–749), „Dyas. Dyasowa albo permaska formacja” (s. 778–781), „Dyluwium, okres czwartorzędowy” (s. 781–789), dioryt (s. 796–797), „Eocen, eocenowa formacja” (s. 907–910). Wszystkie te hasła napisał Jurkiewicz. Ponadto z zakresu innych dyscyplin wiedzy przyrodniczej podano m. in. chlor (s. 25–27), cis (s. 455–458), Józefa Jerzego Boguskiego opis zjawisk i pomiarów ciepła (s. 412–453).

W tomie III, który ukazał się po zmianach redakcyjnych, ponownie zamieszczono szereg bardzo specjalnych haseł geologicznych pisanych przez Jurkiewicza: „Feldspat” (s. 26–28), „Formacje geologiczne” (s. 88–91), „Geologia” (s. 161–166), „Gnejs” (s. 254–255), „Gomfolit” (s. 277), „Grafit” (s. 552–553), „Granit” (s. 554–556), „Granulit” (s. 556–557). Oprócz tego znajduje się anonimowe (powtórzenie z pierwszej encyklopedii) hasła: fosforyty (s. 93–99) i garncarstwo (s. 148–161), a także S. Rewieńskiego opis gipsu (s. 181–184). Fizykę reprezentuje artykuł Stanisława Kramsztyka o gradzie (s. 537–552). Z zoologii i botaniki wymienić wypada hasła: głuszec (s. 199–202), gołębie (s. 272–277), grab (s. 535–537) oraz W. Olszewskiego opis dzikiej gruszy (s. 586–587) itp. Ostatnie z tych opisów nawiązywały do użytkowego charakteru dzieła.

W kolejnym IV tomie z powtórzeń (z małymi modyfikacjami) z pierwszej encyklopedii wymienić należy Rewieńskiego „Hydrografię” (s. 374–404) oraz „Kamienie polne” (s. 717–729). Jurkiewicz podał kilka opisów raczej o typie ciekawostek, jak np. „Hornblenda” (s. 307–309), „Hypersten” (s. 514–515), „Hyperstenit, hyperyt” (s. 515), „Jurajskie formacje” (s. 699–705), „Kaolin” (s. 729–730). Wśród haseł anonimowych znajdują się m. in. kainit (s. 712). Nowością, i to bardzo ważną, jest hasło „Kałuskie sole nawozowe” (s. 716–717) napisane przez J. Niedźwiedzkiego. Autor do swego artykułu dołączył także przekrój geologiczny złoża.

Z innych specjalności przyrodniczych wypada zwrócić uwagę na Aleksandra Nowickiego opis drzew iglastych (s. 526–530), jelenia (s. 668–670), kaliny (s. 714–716) itp.

Tom V analizowanego opracowania zawiera szereg nowych opracowań. Na podkreślenie zasługuje m. in. Kazimierza Szulca i Romana Buczyńskiego hasło „Klimat, klimatologia” (s. 132–183) i „Loess” (s. 776–778) napisany przez J. Siemiradzkiego. Podali je nie tylko autorzy z Galicji, ale także nowo pozyskani współpracownicy *Encyklopedii rolniczej*. Siemiradzki napisał ponadto hasło „Laurentyjska formacja” (s. 660–661), Jurkiewicz „Kredowa formacja” (s. 506–508).

Z pierwszego wydania powtórzono opis „Krzemionka, krzemiany” (s. 587–588) pióra N. Milicera<sup>16</sup>. Wśród anonimowych haseł znajdują się m. in. karnalit (s. 6), kizyryt (s. 87–88), koprotlity (s. 426), labrador (s. 648). Zapewne były one napisane przez Jurkiewicza. Ponadto Aleksander Nowicki pisał m. in. o klonie (s. 183–192), a Henryk Kadyi o limbie (s. 763–765).

W tomie VI większość haseł geologicznych napisał J. Siemiradzki. Znajdują się wśród nich: „Łupek” (s. s. 75–77), „Margiel” (s. 394–397; część gleboznawczą tego hasła podał K. Malewski), „Metamorfizm” (s. 532–533), „Mioceńska formacja” (s. 647–649). Ponadto Hipolit Józef Sikorski opracował hasło „Mapa” (s. 370–371). Z anonimowych haseł wypada wymienić: „Melafir” (s. 493), „Mika” (s. 630–631). Nowicki opisał hasła: „Łoś” (s. 40–43), „Miłorzęb” (s. 646–647), a Kadyi – „Mięśnie” (s. 626–629).

W tomie VII odnotowujemy znaczny udział autorski Stefana Jentysa, który napisał hasła: „Muł” (s. 354–363), „Nawozy” (s. 535–761), „Rośliny motylkowe” (s. 308–354).

W kolejnym VIII tomie J. Siemiradzki napisał „Paleozoiczne formacje” (s. 435), J. Lewiński i J. Jeziorański – „Piorunochrony” (s. 551–554; Lewiński opisał przyrodnicze skutki wyładowań atmosferycznych na s. 551–553). O pisku (s. 532–536) pisał W. J. Karpiński, a wśród anonimowych opracowań znalazły się m. in. informacje o ołowiu (s. 260–261), piaskowcu (s. 536). Z innych dziedzin wymienić wypada hasło „Owady szkodliwe i pożyteczne” (s. 292–380 wraz z załącznikami) napisane przez S. Chełchowskiego, B. Dyakowskiego i A. Nowickiego.

W tomie IX zwraca uwagę J. Siemiradzkiego hasło „Pliocenańska formacja”<sup>17</sup> (s. 5–7), Stanisława Kozickiego „Rozwój nauki rolnictwa w XIX wieku” (s. 541–560) oraz Władysława Rothnera „Roślina, jej budowa i życie” (s. 407–540). Natomiast w tomie X zamieszczono m. in. opracowania J. Siemiradzkiego: „Sylurska formacja” (s. 185–187) i „Trzeciorzędowe formacje” (s. 408–410). Torf (s. 305–318) opisał F. Rymkiewicz. Z pierwszego tomu powtórzono opisy wapieni (s. 691–695), a anonimowe opracowania to: siarka (s. 24–25), sól kuchenna (s. 38–44), sylwin (s. 187), trachit (s. 333–334). Nowicki opisał m. in. sosnę (s. 44–55), świerk (s. 159–163) itp.

W ostatnim XI tomie powtórzono Znatowicza opis węgla (s. 1–6), dodano dwa artykuły Siemiradzkiego: „Węglowa formacja” (s. 14–15) i „Wulkaniczne formacje” (s. 63–64). Z anonimowych haseł zwracam uwagę m. in. na żwir (s. 328) i żelazo (s. 323–328). Z innych opracowań cennym szkicem są „Zwierzęta ssące” B. Dyakowskiego (s. 300–322).

Zestawienie haseł geologicznych w pierwszej i ostatniej encyklopedii wskazuje najdobitniej na znaczny wysiłek zespołu redakcyjnego zmierzający do unowocześnienia treści poszczególnych haseł. Jak się wydaje nie zawsze osiągnęto pomyślne rezultaty przede wszystkim właśnie w tym zakresie. Hasła takie jak

gomfolin (pewien typ zlepieńca z Alp), hypersten (minerał), hyperstenit (skała) w tego typu encyklopediach były tylko marginalnymi ciekawostkami. Zamieszczano je jednak, gdyż zapewne chodziło o uczestnictwo w zespole autorskim niezmiernie popularnego Jurkiewicza. Stopniowo jednak odchodzono od umieszczania opracowań nie mających bezpośredniego związku z rolnictwem. Pozyskanie do współpracy J. Niedźwiedzkiego i S. Jentysa było następstwem potrzeby utrzymania bardziej użytkowego charakteru przedsięwzięcia wydawniczego.

Pierwsza i trzecia z omawianych encyklopedii, jak świadczy o tym liczba haseł i ich objętość tekstowa, są dziełami pokrewnymi. W zasadzie są to encyklopedie-poradniki dla samouków. Ukazywanie się encyklopedii informacyjnej gazety „Rolnik i Hodowca”, choćby ze względów konkurencyjnych, wpłynęło na znaczne ograniczenie objętości poszczególnych haseł przyrodniczych. Tylko te z nich, które przedrukowano z wydania pierwszego w zasadzie nie uległy skróceniu. Inne, traktowane jako tło dla rolnictwa i gleboznawstwa, były krótkimi komunikatami na określony temat. Względy konkurencyjne w stosunku do poczytnej *Encyklopedii rolniczej i rolniczo-przemysłowej* zdecydowały także o ograniczeniu do minimum problematyki historycznej.

#### 4.

Na polskim rynku księgarskim dawne encyklopedie rolnicze są bez wątpienia wielkim wydarzeniem. Nawet pobieżna analiza treści pozwala odczytać pewne tendencje aktywu gospodarczego Królestwa Polskiego oraz niektóre kierunki przewodnie w rozwoju nauk rolniczych na ziemiach polskich w okresie pozytywizmu.

Decyzja wydawania *Encyklopedii rolnictwa i wiadomości związek z nim mających* była niewątpliwie podyktowana względami ekonomicznymi. Nazwiska redaktorów (Lubomirskiego, Zamoyskiego czy Kronenberga) najlepiej świadczą o tym, że przedsięwzięcie zmierzało drogą szerzenia oświaty, do podniesienia wydajności z gospodarstw rolnych. Trzeba bowiem pamiętać, że zaledwie 10 lat przedtem upadło powstanie styczniowe. Do jednych z następstw tego należało uwłaszczenie chłopów oraz likwidacja na rzecz skarbu państwa dóbr tych wszystkich, którzy czynnie zaangażowali się w powstaniu. Zamknięto również wszystkie wyższe szkoły polskie, a w tym także specjalistyczną rolniczo-leśną placówkę nauczania w Puławach. Ostatnią niebawem zamieniono na półwyższy instytut rosyjski rolniczo-leśny. Były to czynniki, które w poważnym stopniu ograniczały produkcję rolniczą w naszym kraju. Spowodowały także znaczne obniżenie przeciętnego stanu wiedzy rolniczej wśród osób gospodarujących na roli.

Czynniki ekonomiczne to jednak tylko jedna strona zamierzeń zespołu redakcyjnego. Znaczna liczba haseł z zakresu historii nauk przyrodniczych i rolnictwa, a do tego opisów popularyzujących osiągnięcia polskie, świadczy iż redaktorzy

wykorzystali *Encyklopedię rolnictwa* do szerzenia postaw patriotycznych wśród czytelników tego dzieła. Kto wie czy nie było to bodaj najważniejsze zamierzenie zespołu redakcyjnego. Nie ukrywano, że w dawnej Polsce nie było najlepiej z produkcją rolną, ale z dumą podkreślano osiągnięcia najwybitniejszych przyrodników pracujących na rzecz szerzenia oświaty rolniczej. Wskazywano także, że mimo trudnych warunków pracy w zaborach kraj nasz może poszczycić się bardzo wybitnymi twórcami w różnych gałęziach wiedzy rolniczej.

Nurtowi patriotycznemu *Encyklopedii rolnictwa* wtórowała chęć możliwie szybkiego odrobienia strat spowodowanych likwidacją szkolnictwa polskiego w Królestwie Polskim. Podstawowe hasła z zakresu nauk przyrodniczych (przede wszystkim geologia, botanika, zoologia, klimatologia, gruntoznawstwo), stanowiły całościowe kompedia zwykle o typie monografii popularnych. Przy czym były to niekiedy podręczniki akademickie, a zarówno Trejdosiewicz (geologia), jak i Berdau (botanika) przekazali do druku teksty swych wykładów uczelnianych. Bez wątplenia *Encyklopedia rolnictwa* stanowiła jeden z pierwszych, konsekwentnie pomyślany, poradnik dla samouków. Podobną drogą poszły zresztą w końcu XIX w. warszawskie poradniki dla samouków wydawane przez organizacje skupione w Towarzystwie Dobroczynności.

*Encyklopedia rolnicza i rolniczo-przemysłowa*, której jeden z wydawców był współpracownikiem kompedium pierwszego, pomyślana została odmiennie. Autorzy starali się zaspokoić ogromne zapotrzebowanie na wydawnictwo typu informacyjnego. Zdołali oni nawet uzupełnić pewne istotne braki haseł z poprzedniczki (m. in. geobotanika). Nie zapominali także o historii, choć już wówczas zainteresowany czytelnik o tym mógł znaleźć sporo materiału w ogólnych encyklopediach, dostępnych w sprzedaży księgarskiej. Wiele informacji na ten temat podobnie, jak i z zakresu nauk podstawowych, drukował ukazujący się w Warszawie „Wszechświat”. Dlatego też ograniczenie do minimum haseł było w istocie uzasadnione.

Przystępując do drugiego wydania *Encyklopedii rolnictwa* Muzeum Przemysłu i Rolnictwa nie miało łatwej sytuacji. W praktyce przez wiele lat borykało się nawet ze zbytem i zapewne z konieczności w trakcie realizacji ograniczono nakład<sup>18</sup>. Impreza zresztą była właściwie tylko firmowana przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, a kierował nią Aleksander Trylski współwydawca „Gazety Rolniczej”, gdzie też mieściła się redakcja.

Trzecia encyklopedia w zasadzie starała się wyzyskać zalety drugiej, głównie w zakresie podawania informacji krótkich. W wielu przypadkach pozostawiono prawie niezmienione hasła z pierwszego wydania. Wybór ten jednak był starannie przemyślany. Rzecz ciekawa, że wymieniono sporo opracowań stojących na wysokim poziomie. Zastępowano je wówczas nowymi (zwykle krótszymi), eksponując (jak w botanice) najnowsze zdobycze wiedzy.

Jeszcze na jedną stronę encyklopedii ostatniej warto zwrócić uwagę. O ile pierwsza starała się wyzyskiwać głównie fachowców zamieszkałych na terenie zaboru rosyjskiego, to druga po reorganizacji (przed ukazaniem się trzeciego tomu) chętnie pozyskiwała do współpracy najwybitniejszych specjalistów pracujących w różnych uczelniach zaboru austriackiego. Przykładem tego mogą być nazwiska Stefana Jentysa, Henryka Kadyi'ego, Juliana Niedźwiedzkiego, Józefa Siemiradzkiego. Ich udział, niekiedy nawet znaczny, w pracy nad tymi tomi wskazuje, że w nowych warunkach politycznych kraju *Encyklopedia rolnicza* Muzeum Przemysłu i Rolnictwa stała się faktycznie edycją o charakterze ogólnopolskim. Jest to również przejaw patriotyzmu redakcyjnego, choć o innej formie niż w przypadku edycji pierwszej.

Wreszcie jeszcze jedno zagadnienie o istotnym znaczeniu. Dokonując wyboru informacji o charakterze poszczególnych encyklopedii świadomie zwróciłem uwagę na znaczną liczbę opracowań geologicznych. Powodów do podjęcia właśnie tego typu wyboru było wiele, a przede wszystkim to, iż właśnie informacje z tej dziedziny w małym stopniu miały charakter usługowy w stosunku do rolnictwa. Większość haseł botanicznych i zoologicznych informowała (zwłaszcza w dwóch ostatnich encyklopediach) o podstawach przyrodniczych danego zagadnienia, ale zawsze stanowiła istotną wskazówkę na temat hodowli poszczególnych gatunków zwierząt i roślin, zapobiegania szkodnikom itp. Taki też charakter miały niektóre hasła geologiczne (zwłaszcza torf, piasek, muł itp.). Duża liczba gruntownych opracowań geologicznych szerzyła wiedzę o charakterze ściśle poznawczym.

Trzeba jednak pamiętać, że nawet w takim ujęciu elementy wiedzy geologicznej spełniały określoną rolę usługową. Redakcji chodziło przede wszystkim o zapoznanie się z najbardziej ogólnymi danymi dotyczącymi poszczególnych skał, formacji skalnych. Rolnik gospodarujący potrzebował tych danych nie tylko o wietrzejących skałach, ale także możliwości pozyskania wapienia do przeróbki na wapno, piaskowców na budulec itp. Najważniejszym czynnikiem decydującym jednak o rozbudowie informacji geologicznych we wszystkich trzech encyklopediach było przeświadczenie redaktorów i autorów haseł o dużym znaczeniu znajomości geologii do właściwego określania gleb. W drugiej połowie XIX w. gleboznawstwo opierało się w bardzo poważnym stopniu na wiedzy geologicznej i temu kierunkowi hołdowali wykładowcy w instytucie w Puławach – Konstanty Malewski, Wasylj Dokuczajew, Konstantin Glinka i inni.

Z tego co wyżej napisano wynika, że dawne polskie encyklopedie rolnicze dostarczają nie tylko informacji o politycznych uwarunkowaniach szerzenia oświaty specjalistycznej pod zaborami, ale również są źródłem o podstawowym znaczeniu do poznania ważnych nurtów rozwoju myśli przyrodniczej w Polsce.

Choćby z tych względów istnieje pilna potrzeba monograficznego ich opracowania przez specjalistów z różnych dziedzin przyrodoznawstwa oraz nauk rolniczo-lesnych i weterynaryjnych.

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Znalazłem jedynie krótką informację o tych encyklopediach opublikowaną przez Z. Kosieka pt. *Dawne polskie encyklopedie rolnicze*. „Nowe Rolnictwo”, R. 12, 1963, nr 23, s. 55.
- <sup>2</sup> Najobszerniejsze dane o wszystkich trzech encyklopediach zamieszcza K. Estreicher w *Bibliografii polskiej XIX stulecia* (wyd. II, T. VI, Kraków 1967, s. 111–113). Natomiast T. Koperska i E. Łukomska w *Bibliografii do dziejów Muzeum Przemysłu i Rolnictwa za lata 1875–1939* (Warszawa 1973) ledwie wymieniły tytuł dzieła nie podając zresztą dokładnie nawet liczby tomów.
- <sup>3</sup> Wszystkie dane o trzech encyklopediach podaję na podstawie egzemplarzy z Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie. Są to oprawne roczniki nie mające niektórych załączników (zwłaszcza map) oraz okładek z poszczególnych zeszytów, w jakich z pewnością trzecia z encyklopedii była wydawana.
- <sup>4</sup> W nr 43 „Gazety Rolniczej” z 25 października 1888 r. (s. 507–508) zapowiedziano rychłe ukazanie się pierwszego zeszytu *Encyklopedii*. Tamże zamieszczono „Wstęp” napisany przez Ludwika Górskiego. W kolejnym numerze tego czasopisma z datą 1 listopada 1888 r. (nr 44, s. 519) poinformowano czytelników, że numer ten się już ukazał. Zatem rok 1890, istniejący na okładce pierwszego tomu, zamyka prawie dwuletni okres wydawniczy. Podobnie było z tomi następnymi.
- <sup>5</sup> W broszurce *Dwudziestopięciolecie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie 1875–1900*. (Warszawa 1901, s. 20) podano, że po trudnościach edytorskich wydanie encyklopedii przejął Aleksander Trylski (współredaktor – z Tadeuszem Kowalskim – „Gazety Rolniczej”). Było to zatem między 1896 a 1898 r. W teście wzmiance ujawniono ponadto, że Trylski przekazywał bezpłatnie Muzeum 10 egzemplarzy, z czego jeden odsyłało do Niższej Szkoły Rolniczej w Sobieszynie, a drugi do Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Dublinach.
- <sup>6</sup> W cytowanej bibliografii K. Estreicher podaje następujące edycje tego typu z lat 1873–1902: *Encyklopedia kościelna*, *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda* (mniejsza), *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami S. Orgelbranda*, *Encyklopedia powszechna kieszonkowa*, *Encyklopedia podręczna powszechna* (dwie różne o tej nazwie), *Wielka encyklopedia powszechna* (tzw. Sikorskiego), *Encyklopedia techniczna*, *Encyklopedia ogólnej wiedzy ludzkiej*, *Encyklopedia wychowawcza*, *Encyklopedia zbior wiadomości* (Macierzy Polskiej).
- <sup>7</sup> Reklamując zamierzenie wydawnicze w „Gazecie Rolniczej” w 1887 r. (nr 51, s. 613) pisano m. in. „Dziś, gdy cięższe coraz warunki czynią tym niezbędniejszym naukowe wykształcenie rolnika; gdy z drugiej strony wykształcenie to przychodzi coraz trudniej, ponowne wydanie *Encyklopedii rolniczej* stało się niemal koniecznością”. *Encyklopedia* „[...] w obecnej swej postaci ma być przeważnie rolnicza, ma być podręcznikiem, w którym obok ostatnich wyników badań naukowych znajdzie rolnik opracowane wyczerpująco praktyczne rady i wskazówki”.
- <sup>8</sup> Tom I, s. 166.
- <sup>9</sup> Tom III, s. 597.
- <sup>10</sup> Myślę przede wszystkim o rozważaniach G. Brzęka zawartych w książce *Krzysztof Kluk* wydanej w 1956 r.



- <sup>11</sup> Por. Z. Wójcik: *Krzysztof Kluk. Życie i działalność*, [w:] *Krzysztof Kluk – przyrodnik i pisarz rolniczy*. „Monografie z Dziejów Nauki i Techniki”, T. 102, 1976, s. 300–301.
- <sup>12</sup> *Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie 1875–1900*, Warszawa 1929, s. 7.
- <sup>13</sup> Antoni Strzelecki był współpracownikiem pierwszej encyklopedii, gdzie pisał m. in. o rybach. Niektórzy autorzy tego dzieła (Wincenty Olszewski, Wacław Koszucki) wspierali swymi opracowaniami przedsięwzięcie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.
- <sup>14</sup> Dla przykładu podają treść tego hasła: „Kluk Jan Krzysztof, znakomity naturalista polski, ur. w Ciechanowcu na Podlasiu 1739 r. Wszedł do stanu duchownego 1761 r., objął probostwo w Ciechanowcu 1770 r. i wszystkie wolne chwile poświęcał niezmiernie badaniu flory krajowej oraz własnym kosztem założył ogród botaniczny. Zm. 1796 r. Wydał »Roślin potrzebnych i pożytecznych opisanie« (1777–1780), »Zoologia« (1780), »Dykcjonarz roślinny« (1778), »Botanika dla szkół narodowych« (1785) i in.”.
- <sup>15</sup> Por. dane w publikacji podanej w notce 5.
- <sup>16</sup> Hasło jest sygnowane literami N. C. W opracowaniu pt. *Materiały do bibliografii naukowej Józefa Morozewicza* („Prace Muzeum Ziemi” Z. 27: 1977 s. 104–105) mylnie odczytałem ten kryptonim. Jest on rozwiązany w *Encyklopedii rolnictwa* (t. V) jako Napoleon Milicer. W artykule o Morozewiczu pisałem błędnie: M. Natanson. Na marginesie tej notatki dodam, że w zbiorze Józefa Morozewicza w Archiwum Muzeum Ziemi PAN w Warszawie zachowały się listy B. Rugiewicza i A. Trylskiego do wybitnego petrografa w sprawie weryfikacji tekstów z pierwszej encyklopedii stanowiących hasła „Kamienie polne” (autor Matuszewski) i „Krzemionka, krzemiany” (autor Milicer).
- <sup>17</sup> Na hasło to powołała się Joanna Popiołek w opracowaniu *Ewolucja poglądów Józefa Siemiradzkiego na zagadnienia czwartorzędu ziem polskich*, „Prace Muzeum Ziemi”, Z. 31, 1980, s. 97–110. *Mapa geologiczna Królestwa Polskiego* z pierwszej encyklopedii eksponowana była na wystawie kartograficznej w 1965 r. w Muzeum Ziemi PAN, przygotowanej na Międzynarodowy Kongres Historii Nauki przez Stanisława Czarnieckiego i Zofię Martini (por. B. Kosmowska-Ceranowicz, *Katalog wystawy: Polska kartografia geologiczna przed 1919 r.*, Wyd. Muzeum Ziemi PAN, Warszawa 1968, s. 18). O mapie tej i towarzyszących jej tekstach pisał także Z. Wójcik w artykule *Geologiczne syntezy kartograficzne Królestwa Polskiego*, [w:] *Kartografia Królestwa Polskiego 1815–1915*, pod red. L. Szaniawskiej i J. Ostrowskiego, Warszawa 2000, s. 151–167.
- <sup>18</sup> Tak sądzić można z zachęty do prenumeraty umieszczonej, wraz z niemal dramatycznym apelem o wsparcie, w „Gazecie Rolniczej” w 1894 r. (s. 117–118).

## On natural sciences in old Polish agricultural encyclopaedias

### SUMMARY

The fall of the 1863 rising in the Russian-occupied lands of Poland contributed to ruining the country's economy. The effects could be seen especially in agriculture, the main branch of the economy. At the same time, the victorious Russian authorities also restricted to a minimum any Polish specialist education at the secondary and tertiary levels. In those circumstances many aware citizens decided to organize agricultural (and naturalist) education for Poles by means of self-instruction, and in particular by publishing encyclopaedias. In the years 1873–1902 three series of such encyclopaedias were published:

1. An encyclopaedia of agriculture and of information connected with agriculture (five volumes in the years 1873–1879; 278 extensive surveys of a college-textbook type).

2. An agricultural and agricultural-industrial encyclopaedia (three volumes in the years 1888–1890, with short entries of a reference-item type).

3. An encyclopaedia of the Museum of Industry and Agriculture (eleven volumes in the years 1890–1902, with 614 entries of a monographic-survey type).

Conspicuous in the first and the third of those encyclopaedias is the broad range of studies relating to the natural sciences (geology and mineralogy, botany and zoology, as well as the history of science and technology). The level of the information contained in the encyclopaedic entries is very high, with such information being based on the latest literature of the respective subjects (published in Poland and abroad), which can, for example, be seen in the treatment of concept of quaternary glaciation in Europe. As for the history of science, the encyclopaedias mainly brought information on the achievements of Polish naturalists.

The encyclopaedias made a major contribution to reviving the national economy, by promoting education through self-instruction. The first two encyclopaedias were devised by specialists living in the Russian-held part of Poland, while among the authors of the third encyclopaedia there were also professors of Polish tertiary schools from the Austrian-held part of Poland (including S. Jentys, J. Niedźwiedzki, J. Siemiradzki). The encyclopaedias thus constitute an interesting part of the cultural heritage of Poland in the 19th and 20th centuries.